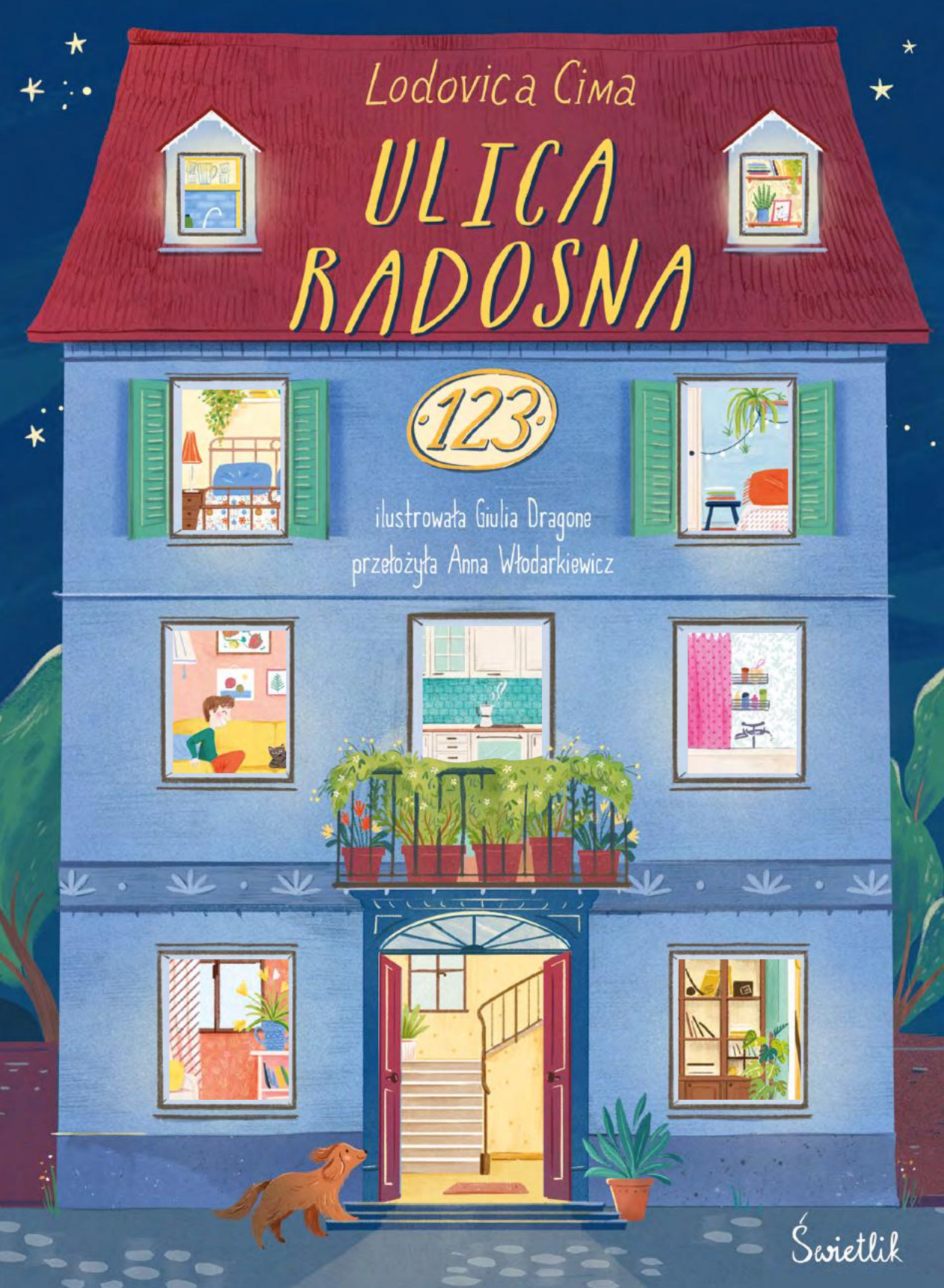


Lodovica Cima

# ULICA RADOSNA

123

ilustrowała Giulia Dragone  
przełożyła Anna Włodarkiewicz



Świetlik



Lodovica Cima

# ULICA RADOSNA

123

Ilustrowała Giulia Dragone  
Przełożyła Anna Włodarkiewicz



TYTUŁ ORYGINAŁU:

*Via del Sorriso 123*

Redaktorka prowadząca: Ewa Pustelnik  
Wydawczynie: Agata Garbowska-Karolczuk, Natalia Galuchowska  
Redakcja: Ewa Kosiba  
Korekta: Ida Świerkocka  
Projekt okładki: Marta Lisowska  
DTP: Katarzyna Piątek-Arendt



© 2021 Editrice Il Castoro Srl, Viale Andrea Doria 7 20124 Milano. [www.editriceilcastoro.it](http://www.editriceilcastoro.it)

Original edition published by arrangement with Grandi & Associati, Milano.

Polish edition published by arrangement with Graal Literary Agency.

Copyright © 2022 for the Polish edition by Światlik  
an imprint of Wydawnictwo Kobiectwo sp. z o.o.

Copyright © for the Polish translation by Anna Włodarkiewicz, 2022

Wszelkie prawa do polskiego przekładu i publikacji zastrzeżone. Powielanie i rozpowszechnianie z wykorzystaniem jakiejkolwiek techniki całości bądź fragmentów niniejszego dzieła bez uprzedniego uzyskania pisemnej zgody posiadacza tych praw jest zabronione.

Wydanie I  
Białystok 2022  
ISBN 978-83-8321-002-5


Grupa Wydawnictwo Kobiectwo | [www.WydawnictwoKobiectwo.pl](http://www.WydawnictwoKobiectwo.pl)



STYCZEŃ



# ANIOŁ STRÓŻ



Pietro ma siedem lat i jest bardzo ciekawy świata. Mieszka na ulicy Radosnej 123 w dużej kamienicy, którą bardzo lubi, przede wszystkim dlatego, że zna tu wielu mieszkańców i prawie każdego dnia wpada na stróża Angela.

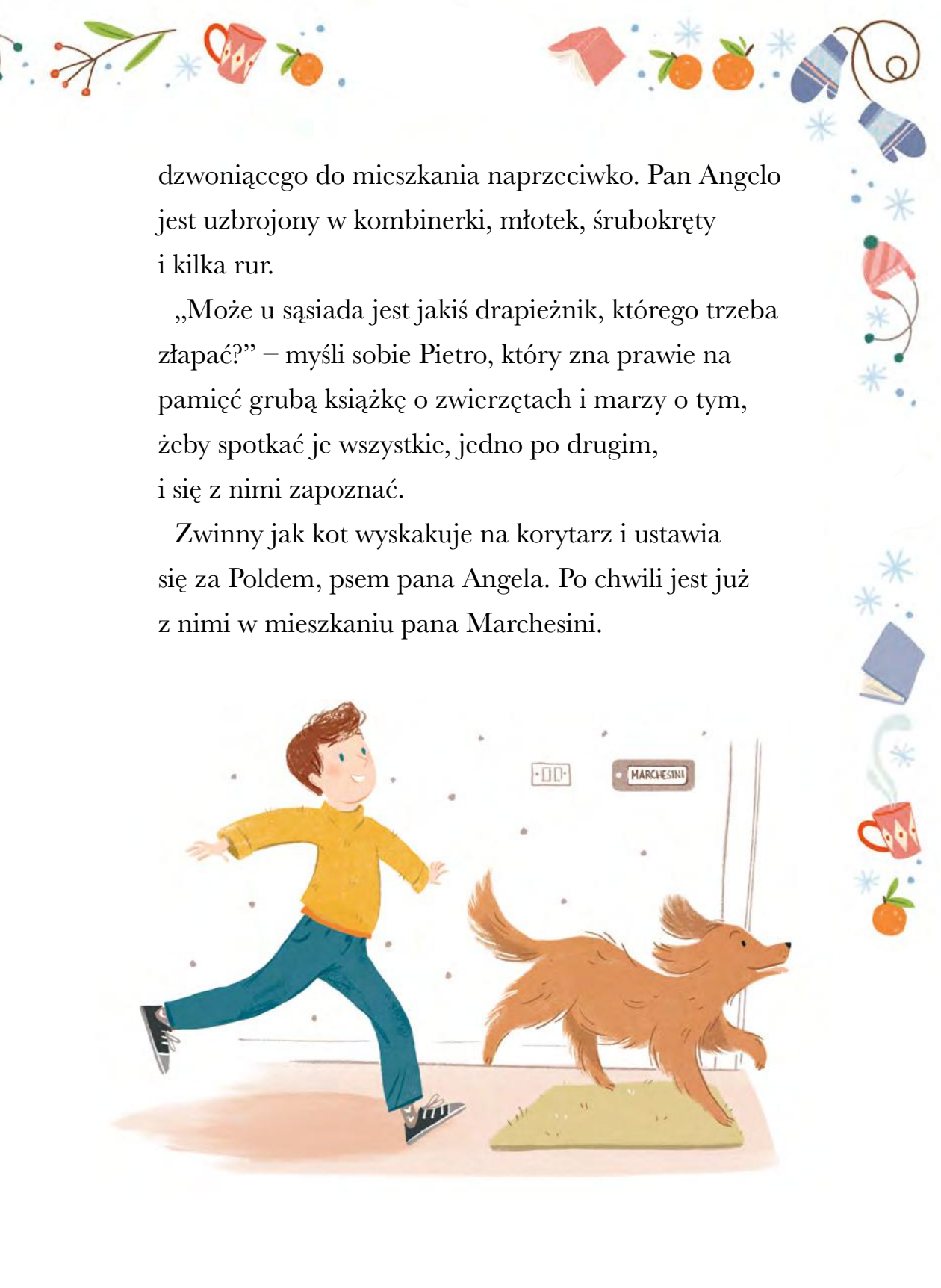
Gdy spotykają się w holu wejściowym, na schodach lub w windzie, nie tylko wymieniają słowa powitania, lecz także gawędzą wesoło. I zawsze na ich ustach goszczą radosne uśmiechy. Może dlatego, że kamienica znajduje się przy ulicy Radosnej.

Tego dnia Pietro słyszy hałas dochodzący z klatki schodowej. Wygląda przez drzwi i widzi stróża

dzwoniącego do mieszkania naprzeciwko. Pan Angelo jest uzbrojony w kombinerki, młotek, śrubokręty i kilka rur.

„Może u sąsiada jest jakiś drapieżnik, którego trzeba złapać?” – myśli sobie Pietro, który zna prawie na pamięć grubą książkę o zwierzętach i marzy o tym, żeby spotkać je wszystkie, jedno po drugim, i się z nimi zapoznać.

Zwinny jak kot wyskakuje na korytarz i ustawia się za Poldem, psem pana Angela. Po chwili jest już z nimi w mieszkaniu pana Marchesini.



– Rura cieknie, wszędzie pełno wody – wyjaśnia sąsiad, gestykulując zawzięcie. Jest bardzo zdenerwowany.

– Proszę się nie martwić, panie Marchesini, już jestem. Zaraz wszystko naprawimy – uspokaja go pan Angelo, jak zawsze uśmiechnięty.

– Ale gdzie ta woda? – szepcze Pietro w drodze do kuchni, a tam wody jest tyle, że moczy wszystkim stopy.

Pan Angelo dopiero wtedy zauważa chłopca.

– Patrzcie państwo, kto tu za nami trafił! – mówi. – Cóż, skoro już jesteś, pomożesz mi. Zajmij się Poldem, ale uważaj, bo on nie umie pływać! – A potem dodaje



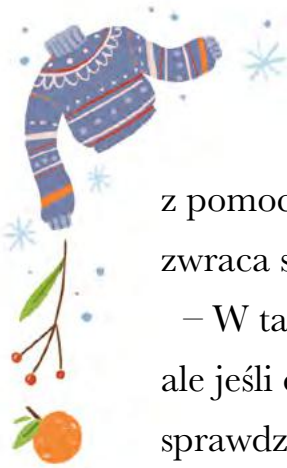


z uśmiechem: – I miej oczy otwarte. Kto wie, czy w tej wodzie nie pływa jakaś dorodna rybka.

Pietro otwiera szeroko oczy i rozgląda się za rybami. Jeszcze nie wie, że ryby nie cierpią kuchni, a zwłaszcza kuchennych piekarników. Wolą rzeki, jeziora lub morza. Ale szybko to odkryje. Pan Marchesini uśmiecha się, słysząc historię o rybie, i na chwilę zapomina o wodnej katastrofie. Poldo natomiast chłepcze językiem tu i tam. Może chce pomóc w wycieraniu podłogi? Chłep, chłep, chłep.

Pan Angelo potrzebuje zaledwie pół godziny, by naprawić rurę i wytrzeć podłogę, oczywiście





z pomocą Polda. Gdy już porządkuje swoje narzędzia, zwraca się do Pietra:

– W takiej domowej wodzie nie pływają ryby, ale jeśli odwiedzisz mnie ze swoją książką, sprawdzimy, gdzie żyje ryba młot. – I macha przy tym swoim młotkiem, ciężkim i spracowanym.

Pietro kiwa głową na tak, żegna się uprzejmie i wraca do domu. Idzie do swojego pokoju, bierze na kolana wielką księgę zwierząt i otwiera ją.

„Jeśli pan Angelo zna ryby młoty, kto wie, ile innych zwierząt poznał. Ale fajnie! Nie mogę się doczekać, kiedy go odwiedzę”.

Pan Angelo mieszka na parterze kamienicy przy ulicy Radosnej 123 ze swoim psem Poldem.

Zawsze powtarza, że ma za dużo pracy, by czuć się samotnym. Jest stróżem i wszyscy mówią na niego Anioł Stróż\*. Ciekawe dlaczego?

\* Imię Angelo pochodzi od łacińskiego słowa *angelus*, czyli „anioł” (przyp. tłum.).



„Panie Angelo, sprawdziłby pan coś u mnie?”

„Panie Angelo, niech mi pan przywoła windę,  
bardzo proszę”.

„Panie Angelo, naprawiłby pan mój odkurzacz?”

Oto dlaczego tak mówią – pan Angelo potrafi zrobić  
właściwie wszystko i jeszcze zna mnóstwo opowieści  
o zwierzętach.

Kiedy Pietro schodzi na parter, żeby go odwiedzić,  
ma przy sobie swoją książkę. Razem oglądają wielkie



fotografie, a potem pan Angelo mówi:

– Musisz wiedzieć, mój mały, że najszybszym zwierzęciem jest gepard. Z łatwością prześcignąłby autobus, który jeździ naszą ulicą! – Potem dodaje: – A kto jest największym morskim akrobatą? Delfin! Skacze do wody jak prawdziwy sportowiec.

Pan Angelo przewraca strony i widzi rybę młot.

– Patrz, ma pysk jak rekin, z dwoma rzędami zębów, ale tu napisano, że żywi się również sałatką z glonów. Wszystkie te zwierzęta są naprawdę wyjątkowe!

Pietro słucha szczęśliwy, a kiedy pies pana Angela również opiera łapę na stronach książki, pyta:



– A co Poldo ma w sobie wyjątkowego? Dlaczego pan go wybrał?

– Było zupełnie inaczej, drogi Pietro. To Poldo wybrał sobie mnie. Któregoś wieczoru przyszedł pod moje drzwi, zwinął się w kłębek na wycieraczce i przespał tak całą noc, jakby na mnie czekał. Szybko go spostrzegłem, ale nie zwracałem na niego uwagi. Byłem pewien, że sobie pójdzie, lecz następnego ranka wciąż tam był, i kolejnego też... Trzeciego dnia





zrozumiałem, że po prostu chce ze mną zostać,  
i od tego czasu jesteśmy nierozłączni.

– Niesamowite! – woła Pietro i głośzcze Polda, który  
merda ogonem. Pies rozumie, że to o nim jest mowa.

Chłopiec przytula go i mówi z zadowoleniem:

– Tak, tak, Poldo, nie martw się, teraz już wiem,  
że jesteś wyjątkowym psem!





LUTY